

KRZYSZTOF TOMASZ WITCZAK

Uniwersytet Łódzki
ORCID: 0000-0001-8895-974X
krzysztof.witczak@uni.lodz.pl

MITYCZNY POTWÓR KAMPE W *FASTI* OWIDIUSZA

ABSTRACT. Witczak Krzysztof Tomasz, *Mityczny potwór Kampe w „Fasti” Owidiusza* (The Mythical Monster Campe in Ovid’s *Fasti*).

The aim of this paper is to review testimonies devoted to the mythical monster called Campe (Gk. Κάμπη), named after the large sea-animal called κάμπη (originally ‘caterpillar, silkworm’). Campe was a large female monster acting as a guard in Tartarus. She was killed by Zeus (Ps.-Apollodorus, *Bibl.* I 2, 1; Nonnos, *D.* XVIII 233–264). A different monster by the same name was destroyed and buried by the god Dionysus in the Libyan town of Zabima (Diodorus, *Bibl.* III 72). The same mythical monster is also described in the third book of Ovid’s *Fasti* (lines 793–808). The Roman poet did not mention the Greek name of the mythical monster, but he concealed it as the acrostic CAMPH representing a Latin transcription of the Greek word Κάμπη. Unfortunately, this acrostic is preserved in the corrupted form CQMPH in most preserved codices of Ovid’s poem. In the present paper the attempt is made to provide and explain the reasons for this corruption.

Keywords: acrostic; Ancient Greek literature; fantastic animals; *Fasti*; Greek mythology; Ovid

1. WPROWADZENIE

W języku starogreckim funkcjonował apelatyw κάμπη f. oznaczający zarówno ‘gąsienicę’ (Hp., *Superf.* 28; Antipho X 4; LXX *Am.* IV 9), zwłaszcza gąsienicę jedwabnika’ (Arist., *HA* 551b11; Thphr., *HP* IV 14, 9), jak i ‘jakieś morskie zwierzę dużych rozmiarów’¹. Wtórne (morskie) znaczenie wskazanego wyrazu jest poświadczone u Epicharma z Kos (VI/V w. p.n.e.), Lykofrona z Chalkidy (III w. p.n.e.) oraz w leksykonie Hesychiosa z Aleksandrii (V/VI w. n.e.). Glosa zawarta w leksykograficznym dziele tego ostatniego brzmi następująco: κάμπη· κῆτος παρὰ Ἐπιχάρμω² „*kámpē* – potwór morski u Epicharma”.

Objaśnienie lematu, podane przez Hesychiosa, nie pozostawia wątpliwości, że wyraz κάμπη w znaczeniu ‘potwora morskiego’ pojawił się w twórczości

¹Abramowiczówna 1960: 555; Liddell, Scott 1996: 873; Jurewicz 2000: 489; Montanari 1999: 996; 2018: 1031.

²*Hesychii Alexandrini Lexicon*, vol. II, ed. K. Latte..., 406; *Hesychii Alexandrini Lexicon*, vol. II, ed. I.C. Cunningham..., 516.

Epicharma z Kos (fr. 194), jednego z najwybitniejszych komediopisarzy greckich, żyjącego w drugiej połowie VI i w pierwszej połowie V w. p.n.e. (ok. 530 – ok. 440 p.n.e.)³. Był on twórcą i najważniejszym przedstawicielem komedii doryckiej. Już zatem na przełomie VI i V w. p.n.e. wyraz κάμπη otrzymał innowacyjne znaczenie ‘potwór morski’. Taki sam sens pojawia się u Lykofrona z Chalkidy, poety i dramaturga działającego w Aleksandrii w pierwszej połowie III stulecia p.n.e., który jednoznacznie wskazał na wielką liczbę tych morskich potworów (gen. pl. καμπέων) mających zębate paszcze. Przytoczmy stosowny fragment jego dzieła w oryginale (Lyc. *Alex.* 413–416) i w polskim przekładzie:

πολλῶν γὰρ ἐν σπλάγχνοισι τυμβευθήσεται
βρωθεῖς πολυστοίχοισι καμπέων γνάθοις
νήριθμος ἔσμός· οἱ δ' ἐπὶ ξένης ξένοι,
παῶν ἔρημοι δεξιῶσονται τάφους.

Ludzi rój niezliczony w brzuchach potworów zginie,
jako że będzie zjedzony ich zębatymi paszczami;
inni natomiast zgubieni, jak obcy w obcej krainie,
krewnych swych pozbawieni, z grobami witają się sami.
(tłum. K.T. Witczak)⁴

Przerażające monstrum o zoniemizowanej nazwie Kampe (gr. Κάμπη)⁵ wymieniają kolejno mitografowie greccy: Diodor Sycylijski (ok. 80 – ok. 20 p.n.e.), Pseudo-Apollodor (datowany zazwyczaj na II w. n.e.), podążający za Eumelossem z Koryntu (VII/VI w. p.n.e.)⁶, oraz Nonnos z Panopolis (przełom IV i V w. n.e.). Z tego krótkiego przeglądu jasno wynika, że morskie znaczenie apelatywu κάμπη jest dość dobrze poświadczane na przestrzeni całego tysiąclecia (od VI/V w. p.n.e. aż do V/VI w. n.e.).

W greckich mitach Kampe przedstawia jakiegoś straszego, prześladowającego ludzi potwora, którego Kronos mianował strażnikiem zesłanych do Hadesu Cyklopów i Sturękich. Pseudo-Apollodor (*Bibl.* I 2, 1) i Nonnos z Panopolis (*D.* XVIII 233–264) zgodnie informują, że gromowładny Dzeus zabił Kampę piorunem. Diodor Sycylijski (*Bibl.* III 72) wymienia tę samą bestię, choć w nieco

³ Bartoł, Danielewicz 2011: 48.

⁴ Alternatywny przekład polski brzmi: „Albowiem w trzewiach licznych morskich stworów legnie pożarty rzędami ich zębów rój nieprzebrany; inni na obczyźnie, obcy, bez krewnych, powitają groby” (tłum. E. Żybert-Pruchnicka), por. Lykofron, *Aleksandra*..., 93.

⁵ Benseler 1911: 613; Carnoy 1957: 89; Grimal 1990: 177; Kempński 1993: 217; 2001: 220 (hasło: KAMPE); Coulter, Turner 2012: 115; Ferrari 2018: 138 (hasło: Campe); Furgo 2022: 350.

⁶ W literaturze przedmiotu zakłada się zazwyczaj, że Pseudo-Apollodor przejął opowieść o potworze Kampie z epickiego dzieła Eumelosa z Koryntu zatytułowanego *Tytanomachia* (fr. *6), por. Tsagalis 2017: 20–21, 47–48, 60. Datacja twórczości Eumelosa nie została jednoznacznie ustalona. Martin West (2002: 109–133) dowodzi, że poematy przypisywane Eumelosowi powstały pod koniec VII lub na początku VI w. p.n.e.

innym kontekście, uznając boga Dionizosa za jej zabójcę. Relacje greckich mitografów różnią się wprawdzie w szczegółach, ale zawierają wspólne jądro: Kampe jest olbrzymim stworzeniem, niezmiernie trudnym do pokonania, zabitym albo przez Dzeusa, albo jego bohaterskiego syna Dionizosa. Antyczne źródła, podobnie jak nowożytnie słowniki języka greckiego, podają rozbieżne wiadomości o miejscu pobytu legendarnego potwora. Przykładowo, jedne opracowania informują, że przerażająca poczwara przebywała gdzieś w mitycznych podziemiach⁷, inne z kolei wskazują na Indie⁸, albo na Libię jako obszar jej występowania⁹.

W niniejszym opracowaniu zamierzam przedstawić greckie i łacińskie przekazy literackie dotyczące Kampe, a przede wszystkim omówić wersję helleńskiego mitu opowiedzianą przez rzymskiego poetę Publiusza Owidiusza Nazona w trzeciej księdze *Kalendarza* (łac. *Fasti*). Owidiańska wariacja legendy, znana polskiemu czytelnikowi dzięki przekładowi Elżbiety Wesołowskiej¹⁰, różni się w kilku drobnych szczegółach od zachowanych mitów greckich. W łacińskiej opowieści nie pojawia się imię tajemniczego monstrum przebywającego w najgłębszych czeluściach Tartaru, ponieważ poeta postanowił ukryć je – jak spróbuję tego dowieść – w przemyślnie skomponowanym akrostychu brzmiącym CAMPH (tj. Kampē).

Analizę łacińskiego oryginału warto poprzedzić krótkim przeglądem greckich testimoniów odnoszących się do mitycznego potwora. Prezentację rozpoczniemy od *Biblioteki historycznej* Diodora Sycylijskiego (*Bibl.* III 72), czyli chronologicznie najstarszego świadectwa dokumentującego krwiożerczą bestię znaną jako Κάμπη.

2. POTWÓR KAMPE W DZIELE DIODORA SYCYLIJSKIEGO

Grecki historyk i mitograf Diodor Sycylijski (ok. 80–20 p.n.e.) wymienia fantastyczne stworzenie o imieniu Κάμπη, zabite na prośbę Libyjczyków przez boga Dionizosa. Stosowny przekaz ogranicza się do kilku krótkich zdań (*Diod.*, *Bibl.* III 72, 2–3):

Τὸν δ' οὖν Διόνυσον ἀναξεύξαντα μετὰ τῆς δυνάμεως, καὶ διελθόντα πολλὴν μὲν ἄνδρον χώραν, οὐκ ὀλίγην δ' ἔρημον καὶ θηριώδη, καταστρατοπεδεῦσαι περὶ πόλιν Λιβυκὴν τὴν

⁷ „W Podziemiu” (Grimal 1990: 177); „w Tartarze” (Kempiński 1993: 217; 2001: 220).

⁸ Np. „ein indischer Ungeheuer” (Benseler 1911: 613); „(indisches) Meerungeheuer” (Frisk 1960: 774); „a fabulous Indian monster”, chociaż słowo „Indian” w suplementie z 1996 roku zostaje usunięte (Liddell, Scott 1996: 873; suppl. 166); „mityczne zwierzę w Indiach” (Jurewicz 2000: 489); „mostro favoloso dell'India” (Montanari 1999: 996); „kampe, a fabulous monster of India” (Montanari 2018: 1031).

⁹ Por. „jakieś bajeczne zwierzę w Libii” (Abramowiczówna 1960: 555); „monstre marin fabuleux en Libye” (Chantraine 1970: 490).

¹⁰ Owidiusz, *Fasti. Kalendarz poetycki*..., 140.

ὀνομαζομένην Ζάβιρναν. πρὸς δὲ ταύτη γηγενὲς ὑπάρχον θηρίον καὶ πολλοὺς ἀναλίσκον τῶν ἐγχωρίων, τὴν ὀνομαζομένην Κάμπην, ἀνελεῖν καὶ μεγάλης τυχεῖν δόξης ἐπ' ἀνδρεία παρὰ τοῖς ἐγχωρίοις. ποιήσαι δ' αὐτὸν καὶ χῶμα παμμέγεθες ἐπὶ τῷ φονευθέντι θηρίῳ, βουλόμενον ἀθάνατον ἀπολιπεῖν ὑπόμνημα τῆς ἰδίας ἀρετῆς, τὸ καὶ διαμεῖναι μέχρι τῶν νεωτέρων χρόνων¹¹.

Dionizos wyruszył ze swoją armią i przebył rozległy, pozbawiony wody obszar, potem nie mniejszy bezludny, za to pełen dzikich zwierząt i rozbił obóz koło libijskiego miasta Zabirna. W pobliżu tego miasta żył zrodzony z Ziemi stwór, który pożarł wielu krajowców. Nazywał się on Kampe. Dionizos zabił go, a krajowcy sławili go za męstwo. Nad zabitym stworem usypał ogromny kurhan, chciał bowiem pozostawić nieśmiertelną pamiątkę swojego sławnego czynu. Kurhan ów przetrwał do nowszych czasów (przeł. M. Wróbel)¹².

Niestety, miasto Zabirna, w okolicach którego przebywała Kampe, nie ma ustalonej lokalizacji¹³. Nie wiemy, czy była to miejscowość nadmorska, czy śródlądowa. Także ogólnikowy opis trasy Dionizosa i jego wojska nie daje żadnych przesłanek do bliższego określenia miejsca pobytu bestii. W relacji Diodora pada tylko informacja, że Kampe zrodziła się „z ziemi” lub „na ziemi” (gr. γηγενής) i że pożarła wcześniej nieokreśloną liczbę tubylców. Usypany koło miasta Zabirny ogromny kopiec (χῶμα παμμέγεθες) miał skrywać szczątki lub kości zabitego stworzenia¹⁴. Paradoksograficzny przekaz Diodora Sycylijskiego nie pozwala rozstrzygnąć, jakie środowisko zamieszkiwała mityczna Kampe. Czy ten potwór był zwierzęciem wodnym, czy też ziemnym? Czy w wyobraźni starożytnych Greków był zwierzęciem ziemnowodnym, zamieszkującym oba te środowiska? Czy opanował też – jak popularny w dawnych legendach smok – przestrzeń powietrzną? Na te wszystkie pytania brakuje jasnej odpowiedzi.

3. MITYCZNY POTWÓR KAMPE STOJĄCY NA STRAŻY ŚWIATA PODZIEMNEGO

Sięgnijmy teraz do dzieła pt. *Biblioteka*, przypisywanego tradycyjnie Apollodorowi z Aten (II w. p.n.e.), choć jego przeredagowana wersja, która dotrwała do naszych czasów, pochodzi zapewne z epoki attycyzmu (II w. n.e.). Anonimowy pisarz, zwany zazwyczaj Pseudo-Apollodorem, relacjonuje przebieg wojny Dzeusa z ojcem Kronosem i Tytanami o władzę nad światem (Ps.-Apoll., *Bibl.*

¹¹ Diodorus of Sicily, *[The Library of History]*..., 322.

¹² Diodor Sycylijski, *Starożytności etiopskie i libijskie*..., 119.

¹³ Sulimani 2011: 168. Autorka przywołuje „an unknown Libyan city named Zabirna”. Inne dostępne opracowania także nie rozwiązują problemu lokalizacji miasta Zabirna. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że grecki termin Λιβύη oznaczał pierwotnie całą Afrykę, a nie krainę geograficzną zwaną później Libią. Kwestię lokalizacji dodatkowo komplikuje fakt, że miasto Zabirna nie pojawia się w innych dziełach literackich, zob. Benseler 1911: 436.

¹⁴ W literaturze przedmiotu zakłada się, że przekaz Diodora Sycylijskiego jest świadectwem odnajdywania kości prehistorycznych zwierząt w dobie antycznej, por. Mayor 2011: 150, 263.

I 2, 1), podczas której została zabita tajemnicza bestia zwana Κάμπη. Tekst grecki i jego polski przekład brzmią następująco:

ἐπειδὴ δὲ Ζεὺς ἐγενήθη τέλειος, λαμβάνει Μῆτιν τὴν Ὠκεανοῦ συνεργόν, ἣ δίδωσι Κρόνον καταπιεῖν φάρμακον, ὅφ' οὗ ἐκεῖνος ἀναγκασθεὶς πρῶτον μὲν ἐξεμεί τὸν λίθον, ἔπειτα τοὺς παῖδας οὓς κατέπει: μεθ' ὧν Ζεὺς τὸν πρὸς Κρόνον καὶ Τιτᾶνας ἐξήνεγκε πόλεμον. μαχομένων δὲ αὐτῶν ἐνιαυτοὺς δέκα ἢ Γῆ τῶ Διὶ ἔχρησε τὴν νίκην, τοὺς καταταρταρωθέντας ἂν ἔχη συμμάχους· ὁ δὲ τὴν φρουροῦσαν αὐτῶν τὰ δεσμὰ Κάμπην ἀποκτείνας ἔλυσε. καὶ Κύκλωπες τότε Διὶ μὲν διδῶσιν βροντὴν καὶ ἀστραπὴν καὶ κεραυνόν, Πλούτωνι δὲ κυνέην, Ποσειδῶνι δὲ τρίαιναν: οἱ δὲ τούτοις ὀπισθέντες κρατοῦσι Τιτάνων, καὶ καθείρξαντες αὐτοὺς ἐν τῷ Ταρτάρῳ τοὺς ἐκατόγχειρας κατέστησαν φύλακας. αὐτοὶ δὲ διακληροῦνται περὶ τῆς ἀρχῆς, καὶ λαγχάνει Ζεὺς μὲν τὴν ἐν οὐρανῶν δυναστείαν, Ποσειδῶν δὲ τὴν ἐν θαλάσσει, Πλούτων δὲ τὴν ἐν Ἄιδου¹⁵.

Kiedy Zeus dorósł, wziął sobie do pomocy Metis, córkę Okeanosa, która podała Kronosowi do wypicia czarodziejski środek. Sprawił on, że Kronos musiał najpierw wymiotować kamień, a potem dzieci, które wcześniej połknął. Wraz z nimi Zeus prowadził wojnę przeciw Kronosowi i Tytanom. Kiedy walczyli już dziesięć lat, Ge przepowiedziała Zeusowi zwycięstwo, jeśli sprzymierzy się z wtrąconymi do Tartaru [Sturękimi i Cyklopami]. Zabił on zatem stojącą na straży Kampe i uwolnił ich z więzów. Wtedy Cyklopowie podarowali Zeusowi grzmot, błyskawicę i piorun, Plutonowi hełm, Posejdonowi trójząb. Tak uzbrojeni, pokonali oni Tytanów i strącili ich do Tartaru, a Sturękich pozostawili na straży. Sami zaś rzucili losy o to, kto będzie czym władać, i Zeusowi los wyznaczył władzę w niebie, Posejdonowi na morzu, a Plutonowi w Hadesie (przeł. T. Mojsik)¹⁶.

Różnice pomiędzy ujęciem Diodora Sycylijskiego i Pseudo-Apollodora są znaczące, chociaż w obu przytoczonych opowieściach mitycznych występuje niebezpieczna kreature o imieniu Kampe. W pierwszej relacji jest jakimś lokalnym, zapewne libijskim (czyli afrykańskim) zwierzęciem, terroryzującym miejscową społeczność, która sama nie była w stanie go pokonać¹⁷. Dopiero bóg Dionizos zwycięża monstualną bestię, uwalniając tubylców od ustawicznej przed nią obawy. W miejscu zabicia potwora, a konkretnie na jego martwym ciele, ludność miejscowa z wdzięczności dla Dionizosa usypała kopiec ogromnych rozmiarów (χῶμα παμμέγεθες).

W drugim z kolei micie, opowiedzianym wcześniej w *Tytanomachii* przez Eumelosa z Koryntu (VII/VI w. p.n.e.)¹⁸, jakaś inna postać mityczna o imieniu Kampe pełniła z rozkazu Kronosa rolę strażniczki w pradawnym Tartarze. Pilnowała zesłanych do Tartaru Cyklopów i uniemożliwiała im ucieczkę

¹⁵ *Mythographi Graeci...*, 6–7; Apollodorus, *The Library...*, 8–10; Apollodoro, *Il libro dei miti...*, 6.

¹⁶ Apollodor, *Biblioteka opowieści mitycznych...*, 102–103.

¹⁷ Zdaniem Mojsika (Apollodor, *Biblioteka opowieści mitycznych...*, 102, przyp. 4), potwór zwany Kampe był podobny do Echidny, półkobiety o olbrzymiej węzowej postaci. Tłumacz i komentator wykorzystał w tym miejscu opis zawarty w dziele Nonnosa z Panopolis (IV/V w. n.e.) pt. *Dionysiaka* (XVIII 233–264).

¹⁸ Szerzej na ten temat rozprawia Tsagalīs (2017: 20–21, 47–48, 60).

z podziemnego więzienia. Dzeus, zabiwszy tego właśnie potwora, wyswobodził z niewoli Cyklopów i Hekatonchejrów (czyli sturękich olbrzymów). Ich zaangażowanie po stronie bogów olimpijskich pozwoliło Dzeusowi zwyciężyć Kronosa i Tytanów.

Na podstawie przekazu Pseudo-Apollodora nie można jednoznacznie określić, czy pełniąc rolę strażniczki Kampe była potworem podziemnym, naziemnym czy wodnym. Ta ostatnia możliwość powinna być brana pod uwagę, skoro w Hadesie oprócz Styksu płynęły cztery inne wielkie rzeki podziemne: Acheron, Kokytos, ognista rzeka Flegeton (zwana też Pырiflegetonem) oraz Lete – rzeka zapomnienia. Pośrodku znajdowało się olbrzymie Jezioro Stygijskie, brzegiem którego musiały wędrować do Hadesu dusze zmarłych, nieposiadające obola na opłacenie przewoźnika Charona. Piesza wędrowka wzdłuż Jeziora Stygijskiego zajmowała im aż sto lat. Niewykluczone, że starożytni Grecy wyobrażali sobie Kampe jako ketosa, czyli wodną kreaturę pływającą w Jeziorze Stygijskim i bytującą w rzekach doń wpadających lub wypływających. Cyklopi i Hekatonchejrowie nie byli w stanie wydostać się z Tartaru, póki w wodach Hadesu pływała trudna do pokonania bestia.

Można przypuszczać, że pierwowzorem dla mitycznej postaci zwanej Kampe (gr. Κάμπη), występującej zarówno w legendzie Dionizosa, jak i w opowieści o pradawnej wojnie olimpijskich bogów z Tytanami, był jakiś stwór morski określany apelatywem κάμπη, który został wspomniany przez Epicharma z Kos (VI/V p.n.e.) i Lykofrona z Chalkidy (III w. p.n.e.)¹⁹.

4. POTWÓR ZWANY KAMPE W OPISIE NONNOSA Z PANOPOLIS

Pozostaje w naszej dyspozycji jeszcze jedno ważne źródło, mianowicie dzieło epickie pt. *Dionysiaka*, które wyszło spod pióra Nonnosa z Panopolis, wybitnego poety działającego na przełomie IV i V w. n.e. Autor *Dziejów Dionizosa* poświęca dłuższy passus mitycznemu potworowi noszącemu miano Κάμπη (D. XVIII 233–264). Warto w tym miejscu powiedzieć kilka słów o treści księgi XVIII i o kontekście, w jakim pojawia się relacja o monsturalnej bestii Kampe.

Otóż księga osiemnasta *Dziejów Dionizosa* opowiada o tym, jak tytułowy bohater i zarazem bóg wina podczas swojej wędrowki trafia do Asyrii i tam zostaje ugoszczony przez króla Stafylosa. Miejscowy władca podczas suto zakrapianej uczyty przypomina Dionizosowi historię Tytanomachii, czyli wojny prowadzonej przez Dzeusa, ojca Dionizosa, z własnym ojcem Kronosem, poprzednim panem nieba, i z jego zwolennikami (Tytanami) o panowanie na

¹⁹Starożytności tego wyrazu wyraźnie dowodzi późnoantyczna glosa Hesychiosa z Aleksandrii: κάμπη· κῆτος παρὰ Ἐπιχάρμῳ „kampe – potwór morski u Epicharma”, por. *Hesychii Alexandrini Lexicon*, vol. II, ed. I.C. Cunningham..., 516.

światem (w. 223–268). Opowieść tę ojciec Stafylosa usłyszał od swego rodzica Belosa, króla Asyrii. Zgodnie z tą opowieścią, rozgniewany Kronos rzucał z nieba w kierunku syna lodowe oszczerpy (w. 230: ἔγχεα παχύνεντα), a z kolei Dzeus za pomocą ognistych błyskawic, gorętszych niż promienie słońca, niszczył je, uwalniając skamieniałą wodę (w. 234: λύων πετρούμενον ὕδωρ). Król Asyrii wspomina też o zabiciu wysokogłowej Kampe za pomocą pioruna (w. 236–237: ὑψιμέδων Ζεὺς / Κάμπην ὑψικάρηνον ἀπηλοίησε κεραυνῶ „Dzeus panujący w niebie / Kampe o głowie wysokiej roztrzaskał piorunem”). Nie ulega wątpliwości, że Nonnos z Panopolis przywołuje tu mit opowiedziany wcześniej przez Pseudo-Apollodora²⁰, a odmienną wersję mitu, opisaną w trzeciej księdze dzieła Diodora Sycylijskiego, stanowczo odrzuca, ani słowem o niej nie wspominając. Nonnos zamieszcza szczegółowy opis Kampe, potwora zamieszkującego największe głębie Hadesu. Otóż cała jej postać była „krzywa i różnoraka” (w. 238: σκολιὸν πολύμορφον ὄλον δέμας). Posiadała pięćdziesiąt ziejących ogniem głów i składała się z ciał wielu groźnych zwierząt, m.in. jadowitych węży, lwa, kozy, Scylli i Sfinksa. Kampe, zdaniem epika z Panopolis, była zatem swoistą wężowokształtną, zaopatrzoną w skrzydła hybrydą. Przedstawiwszy przerażający wygląd „czarnoskrzydłej dziewicy tartaryjskiej” (w. 261: νόμφη Ταρταρῆ μελανόπτερος) Stafylos kończy swoją opowieść, zwracając się do boga Dionizosa tymi oto słowy: „Lecz tego właśnie zwierza zabił twój ojciec niebiański Dzeus i pokonał Kronosową, wężokształtną Enyo” (w. 263–264: ἀλλὰ τόσῃ κτάνε θῆρα πατήρ τεὸς αἰθέριος Ζεὺς, / καὶ Κρονίην νίκησεν ἐχιδνήεσσαν Ἐνυώ).

5. CZY MITYCZNY POTWÓR W PRZEKAZIE OWIDIUSZA REPREZENTOWAŁ GRECKĄ KAMPE?

Istotnym źródłem mitologicznym jest także przekaz Owidiusza zamieszczony w trzeciej księdze *Kalendarza* (w. 793–808). Poeta z Sulmony podaje etiologiczną eksplanację pojawienia się na wiosennym niebie gwiazdy zwanej Kanią (łac. *Milvus*). Zacytujmy stosowny tekst łaciński i zestawmy go z polskim tłumaczeniem autorstwa Elżbiety Wesołowskiej:

Stella Lycaoniam vergit declinis ad Arcton
Milvus: haec illa nocte videnda venit.

²⁰ Herbert Jennings Rose (1883–1961), autor komentarzy do angielskiego tłumaczenia *Dzieńców Dionizosa*, wypowiada podobną opinię: „Campe (the name usually means a caterpillar) was a monster which, in some later accounts of the war between Zeus and Cronos [reflected in Apollodoros i. 6], was set to guard the Hundred-handed giants and the Cyclopes in Tartaros. When Zeus needed their help, he freed them by killing Campe. Nonnos’s description of her is based upon that of Typhoeus in Hesiod, *Theog.* 820 ff.”, zob. Nonnos, *Dionysiaca*..., 79.

Quid dederit volucris, si vis cognoscere, caelum, [795]
 Saturnus regnis a Iove pulsus erat;
 Concitat iratus validos Titanas in arma
 Quaeque fuit fati debita temptat opem.
 Matre satus Terra, monstrum mirabile, taurus
 Parte sui serpens posteriore fuit. [800]
 Hunc triplici muro lucis incluserat atris
 Parcarum monitu Styx violenta trium.
 Viscera qui tauri flammis adolenda dedisset,
 sors erat aeternos vincere posse deos.
 Immolat hunc Briareus facta ex adamante securi, [805]
 et iam iam flammis exta daturus erat:
 Iuppiter alitibus rapere imperat: attulit illi
 milvus et meritis venit in astra suis²¹.

Gwiazda Kania obraca się ku Niedźwiedzicy, / którą tej nocy można zobaczyć. Jeżeli / chcesz, opowiem, dlaczego ptak trafił do nieba. / Saturn został wyzuty ze swego królestwa / przez Jowisza. I w gniewie podjudził tytanów / do wojny, by mu pomoc nieśli należytą. / Był byk, potwór niezwykły, zrodzony z Matki Ziemi, / który w swej tylnej części węża przypominał. / Jego, z woli trzech Parek, groźny Styks uwięził / w ciemnym gaju, za trzema ukrywając murami. / Bo wyrocznia mówiła, że bogów zwycięży / nieśmiertelny ten, który byka spali trzewia. / Diamentową siekierą Briareus byka zabił, / a potem już miał wrzucić wnętrzności do ognia, / gdy Jowisz porwać ptakom rozkazał je szybko. / Kania bogu przyniosła. W nagrodę jest gwiazdą (przeł. E. Wesołowska)²².

W relacji Owidiusza nie pada *explicitie* imię zabitego potwora, ale występuje jego opis – jest to zadziwiająca poczwara (w. 799: „monstrum mirabile”), zrodzona z Matki Ziemi (w. 799: „Matre satus Terra”) i mająca kształt byka w górnej części ciała, a węża w dolnej (w. 799–800: „taurus parte sui serpens posteriore fuit”)²³. Także inne elementy przekazu Nazona zdecydowanie różnią się od przytoczonej relacji Pseudo-Apollodora. Legendarna bestia nie jest strażnikiem Cyklopów i Sturękich, lecz sama jest uwięziona za potrójnym murem (*triplici muro*) w podziemiach Styksu. Tajemniczego mieszkańca Tartaru zabił bynajmniej nie bóg Dzeus, lecz jego przeciwnik, Tytan Briareus, bo zgodnie z przepowiednią Parek spalenie wnętrzności monstrualnego „bykowęża” miało zapewnić jednej z walczących stron zwycięstwo podczas Tytanomachii. Olbrzym Briareus, rzecz jasna, chciał zapewnić zwycięstwo Tytanom, ale Dzeus go przechytrzył wysyłając kanie, które porwały wnętrzności potwora i zaniosły je synowi Kronosa. W ten sposób bóg olimpijski, spalivszy trzewia fantastycznej

²¹ P. Ovidius Naso, *Fastorum libri sex*..., 79–80; Publio Ovidio Nasone, *I Fasti*..., 272–274.

²² Owidiusz, *Fasti. Kalendarz poetycki*..., 140.

²³ Murgatroyd 2005: 103. Wygląd potwora (pół byka, pół węża) jest analogiczny do hippokampa, czyli mitycznego potwora morskiego w kształcie konia z rybim lub wężowym ogonem. Grecki wyraz *ἵπποκάμπος* oznacza także ‘pławikonika, konika morskiego, *Hippocampus* L.’, czyli rybę morską z rodziny igliczniowatych (*Syngnathidae*), por. Beekes 2010: 632 (hasło: *κάμπη*): „It has been compared with *ἵπποκάμπος*”; Sala 2018: 63.

(węzowo-byczej) hybrydy, spełnił przepowiednię trzech Parek i wkrótce potem wygrał długotrwałą wojnę z Kronosem i Tytanami. Wynagrodził następnie bohaterские ptaki, umieszczając na niebie gwiazdę zwaną *Milvus*²⁴.

Można domniemywać, że Nazon opisał w cytowanym fragmencie *Kalendarza* mitycznego potwora, który w literaturze greckiej nosił imię Κάμπη²⁵, lecz nie mamy stuprocentowej pewności co do tej identyfikacji, skoro elegik z Sulmony przekazał nam nieco odmienną wersję starożytnego mitu niż Pseudo-Apollodor i przypisał bestii trochę inny wygląd niż Nonnos z Panopolis. Utożsamienie Owidiuszowego „bykowęża” z węzowkształtną Kampe nie jest bynajmniej jednomyślnie przyjęte w literaturze przedmiotu²⁶.

Stoimy zatem przed trudnym do rozwiązania dylematem: czy Owidiusz w trzeciej księdze *Kalendarza* istotnie opisał fantastyczną bestię zwaną po grecku Κάμπη, czy może jakiś inne wyobrażone przez siebie hybrydalne monstrum?

6. USZKODZONY AKROSTYCH W DZIELE OWIDIUSZA?

Owidiusz bardzo chętnie sięgał do greckich mitów, umiejętnie z nich korzystał i wiele opowieści wprowadzał do swoich dzieł w zależności od potrzeby lub poetyckiej wizji²⁷. Bez trudu przytaczał rozmaite greckie imiona odpowiednio zaadaptowane do wymagań języka łacińskiego. W cytowanym uprzednio fragmencie, odnoszącym się do mitycznego potwora, którego krótko opisuje (w. 799–800) i umieszcza w Hadesie za potrójnym murem (*triplici muro*), poeta nie zdecydował się podać imienia owej tajemniczej bestii. Czyżby Owidiusz liczył na odczytanie przeciętnego rzymskiego odbiorcy i na jego wiedzę o różnorodnych potworach (zarówno rzeczywistych, jak i fantastycznych) wymienianych

²⁴ Gwiazda *Kania* (łac. *Milvus*) nie została dotychczas zidentyfikowana. Owidiusz przejął jej nazwę z komentarza Juliusza Gajusza Cezara do wprowadzonego przezeń kalendarza, jak tego dowodzi świadectwo Pliniusza Starszego (*NH XVIII 237*), por. Ovid, *Fasti*, a new translation by A. and P. Wiseman..., 462. Supozycję Kimptona (2014: 27, fn. 6), zgodnie z którą gwiazda *Milvus* jest fikcyjnym („fictitious”) bytem, należy odrzucić w świetle świadectwa Pliniusza Starszego, powołującego się na rzetelne opracowanie Cezara. Owidiusz za Cezarem podaje, że gwiazda *Milvus* pojawia się 18 marca. Szerzej problem możliwej identyfikacji gwiazdy *Milvus* omawiają opracowania specjalistyczne poświęcone zagadnieniom astronomicznym w *Fasti* Owidiusza, np. Hannah 1997: 327–342; Fox 2004: 113–114.

²⁵ Tak sądzą m.in. Grimal (1990: 177); Kempniński (1993: 217; 2001: 220); Furgo (2022: 350).

²⁶ Autorzy komentarzy do edycji lub obcojęzycznych przekładów *Fasti* często nie kojarzą legendarnej Kampe z bestią zabita przez Briareusa, zob. Ovid, *Fasti, Books III and IV...*, 74–75; Ovid in six volumes..., 278–281; Publio Ovidio Nasone, *I Fasti...*, 273–274; Murgatroyd 2005: 103; Owidiusz, *Fasti. Kalendarz poetycki...*, 140; Ovid, *Fasti, Books 3...*, 245–249. Powstrzymują się oni od identyfikacji opisanego potwora. Inni z kolei komentatorzy (np. Ingvar Björkeson) podejrzewają, że pod postacią fantastycznego „bykowęża” Owidiusz przedstawił Tyfona, syna Gai i Tartaru, por. Ovidius, *Fasti...*, 355.

²⁷ Por. Murgatroyd 2005.

w greckiej mitologii? Czy może uznał, że pomijając miano stwora zada czytelnikom frapującą zagadkę, wymagającą dobrej znajomości helleńskich mitów? A może greckie imię poczwary nie mieściło się w strukturze zastosowanego przezeń dystychu elegijnego?

Odpowiedź na tak postawione pytania bynajmniej nie jest prosta. Owidiusz potrafił pisać enigmatycznie (m.in. o powodach swojej relegacji), a także skrętnie ukrywać przed rzymskim odbiorcą tożsamość osobistego wroga, któremu – wzorem Kallimacha z Cyreny – przypisał miano Ibis. Rzecz jasna, wielu mu współczesnych Rzymian mogło domyślać się, kim był tajemniczy Ibis, lecz pewności zapewne nie miało. Owidiusz jednak nie pozostawił owego problemu bez należytego rozwiązania, gdyż w obrębie poematu *Ibis* zawarł podwójny akrostych: TITUS IBIS²⁸.

Oto łaciński tekst poematu *Ibis* (w. 581–586) zawierający akrostych poziomy, zwany inaczej głowianem (w wersie 584):

utque ferunt caesos sex cum Damasichtone fratres,
 intereat tecum sic genus omne tuum.
 addidit ut fidicen miseris sua funera natis,
 Sic **tIBI** Sint **Uitae** **Taedia** **Iusta** **Tuae**. (← czytane wstecz: **TITUS IBIS**)
 utve soror Pelopis, saxo dureris oborto,
 et laesus lingua Battus ab ipse sua.
 (*Ibis* 581–586)

Bardzo podobny rezultat osiągniemy, jeżeli będziemy czytali od lewej do prawej:

sic **tIBI** Sint **uitae** **Taedia** **Iusta** **Tuae**. (→ czytane wprost: **IBIS TITUS**)
 Utve Soror Pelopis, saxo dureris oborto,

O znalezisku tym wypowiedziałem kiedyś następującą opinię:

Z uwagi na dostrzeżoną w poemacie [*Ibis*] obecność podwójnego akrostychu, który został wprowadzony intencjonalnie w formie zakamuflowanego rozwiązania, Owidiusz może być traktowany jako prekursor współczesnego szaradziarstwa. Tworzenie bowiem szarad polega na umiejętnym ukryciu jakiejś odpowiedzi związanej z tematyką podejmowaną w wierszu²⁹.

Warto zatem sprawdzić, czy w passusie opisującym węzokształtnego byka poeta z Sulmony nie pozostawił wskazówki umożliwiającej rozwiązanie nurtującej nas zagadki. Otóż wystarczy jeden rzut oka na inicjały pięciu kolejnych wersów, by w wersach 797–801 odnaleźć uszkodzony akrostych **CQMPH**, który w stosunku do oczekiwanej wersji łacińskiej **CAMPH** (= gr. KAMΠΗ) różni

²⁸Witczak 2004: 79–82; Witczak 2006: 151–159; Witczak 2014: 123–131.

²⁹Witczak 2006: 158.

się tylko jedną literą³⁰. Wers 798 zaczyna się od litery **Q**, natomiast akrostych wymaga w tym miejscu inicjalnej samogłoski **A**. Spójrzmy raz jeszcze na fragment z trzeciej księgi *Kalendarza*, zawierający niezwykle ciekawą serię pięciu inicjalnych liter:

C	Concitat iratus validos Titanas in arma		C
Q	Quaeque fuit fatis debita temptat opem.	Q zamiast A	A
M	Matre satus Terra, monstrum mirabile, taurus		M
P	Parte sui serpens posteriore fuit.	[800]	P
H	Hunc triplici muro lucis incluserat atris Parcarum monitu Styx violenta trium.		H

Po lewej stronie widzimy stan faktyczny (**CQMPH**), po prawej zaś wersję postulowaną, konieczną do stworzenia poprawnego akrostychu (**CAMPH**, czytanego [Kampe:]). Jeżeli zaakceptujemy tezę, że Owidiusz przywołał w cytowanych wersach greką poczwarę zwaną Kampe, jak to postulowali wcześniej niektórzy uczeni³¹, to musimy wziąć pod uwagę możliwość, że ukrył jej miano w akrostychu skomponowanym mniej lub bardziej poprawnie. Ale od razu rodzi się pytanie: dlaczego akrostych jest uszkodzony? Czy słynny bard sam zrezygnował z pierwotnej wizji zbudowania szarady lub kalamburu, złożonego z początkowych liter kilku kolejnych wersów? A może najpierw Owidiusz stworzył akrostych, lecz po pewnym czasie zapomniał o pierwotnym zamiarze ukrycia nazwy legendarnego potwora w formie zakamuflowanej zagadki? Czy niedoskonały akrostych powstał z powodu niedbalstwa lub zaburzeń pamięci starzejącego się wieszca? Czy raczej w zachowanym tekście nastąpiło zepsucie lub czyjeś intencjonalne ulepszenie?

Tak zwane uszkodzone akrostychy (zarówno greckie, jak i łacińskie) wielokrotnie były sygnalizowane w literaturze przedmiotu. Przykładowo, Edward Courtney przedyskutował swego czasu dwa zdefektowane akrostychy (Nikandra z *Odtrutek* i Italikusa z *Ilias Latina*) i stwierdził, że w przywołanych akrostychach pojawiają się po dwie niewłaściwe litery, których nie sposób racjonalnie poprawić, np. *Ilias Latina* zaczyna się od ITALICeS, a kończy na SCqIPSIT (powinno być ITALICUS SCRIPSIT), a w poemacie Nikandra z Kolofonu pojawia się akrostych σΙΚκΝΔΡΟΣ zamiast oczekiwanego imienia ΝΙΚΑΝΔΡΟΣ³². Objasnienia tego fenomenu nie są jednoznaczne. Jedni badacze uważają, że prawidłowe akrostychy zostały zdefektowane na skutek niewłaściwego (błędneho) powielania tekstu w tradycji bezpośredniej. Inni z kolei obwiniają starożytnych autorów (m.in. Nikandra z Kolofonu, Bibiusza Italika) o nieudolną kreację

³⁰Zakładam, że literę H w tym akrostychu należałoby czytać na sposób grecki, czyli jako samogłoskę długą ē (= gr. η [e:]).

³¹Np. Grimal 1990: 177; Kempniński 1993: 217; 2001: 220; Furgo 2022: 350.

³²Courtney 1990: 3–13.

zaplanowanych przez nich akrostychów³³. Moim zdaniem, trudno zgodzić się z sugestią badawczą, że antyczny poeta świadomie stworzył niedoskonały akrostych, zwłaszcza taki, za pomocą którego stawia własną pieczęć (*sphragis*) poetycką. Osobiście nie ośmieliłbym się przypisać takiego *faux-pas* przy komponowaniu akrostychu żadnemu ze starożytnych autorów, niezależnie od tego, czy twórcą „zepsutego” akrostychu był poeta hellenistyczny Nikander z Kolofonu, czy mało znany poeta Bibiusz Italikus, twórca poetyckiego streszczenia *Iliady* w języku łacińskim, czy tak wybitny mistrz pióra jak Publiusz Owidiusz Nazon.

Powróćmy zatem do zagadnienia uszkodzonego akrostychu **CQMPH** w trzeciej księdze *Kalendarza* (w. 797–801), opisującego – jak sugerują niektórzy badacze – monstrualnego potwora znanego pod imieniem Κάμπη. Elżbieta Wesołowska we wstępie do swojego przekładu *Kalendarza poetyckiego* wskazała racjonalną przyczynę zepsucia tekstu, choć sama nie powiązała Owidiuszowej „węzowo-byczej” hybrydy z legendarną bestią Kampe i nie dostrzegła uszkodzonego akrostychu we wskazanym miejscu. Otóż Nazon początkowo zamierzał ofiarować *Fasti* Oktawianowi Augustowi, jednak po śmierci pryncypsa (w 14 roku n.e.) zdecydował się zadedykować dzieło Germanikowi, który był przewidziany jako następca cesarza Tyberiusza. Przebywający na relegacji poeta zdążył przerobić i przygotować do druku jedynie księgę pierwszą. „Pozostałe księgi opracował redakcyjnie ktoś inny” – pisała Wesołowska³⁴. Należy przypuszczać, że to nieznanymi z imienia redaktor dzieła Owidiusza dokonał rewizji rękopisu poety i wprowadził doń niezbędne jego zdaniem uzupełnienia i poprawki (ulepszenia). Niestety, antyczny wydawca Owidiuszowego *Kalendarza* nie był świadomy, że poeta z Sulmony wprowadził do tekstu poematu akrostych pionowy **CAMPH**, skrywający grecką nazwę fantastycznego „bykowęża”, którego wygląd, pochodzenie i miejsce pobytu opisywał w omawianym fragmencie (*F.* III 797–801). Ów redaktor, jak można przypuszczać, zmienił początkowy wyraz (lub wyrazy) w wersie 798. Stąd potem we wszystkich średniowiecznych manuskryptach (najstarszy zachowany rękopis pochodzi z X w.), a następnie we wszystkich drukowanych edycjach dzieła, w tym właśnie wersie pojawiło się słowo *quaeque* (zamiast *atque* lub innego słowa o podobnej strukturze).

³³ Courtney (1990: 13) wypowiada następującą opinię: „I think that Nicander and Italicus were satisfied with acrostichs of their names defective in one letter, though I cannot grasp the rationale behind this”. Do tego sądu w odniesieniu do akrostychu Nikandra przychyliła się jeden z badaczy polskich: „Niezupełnie natomiast powiódł się zamysł poety przyłożenia również drugiej poetyckiej «pieczęci», ponieważ tylko częściowo udało mu się w ww. 266–274 ułożyć akrostych ze swoim imieniem (σΙΚΚΝΔΡΟΣ)” (Appel 2002: 106). W osobnej pracy wykazałem, że oryginalny akrostych Nikandra był w pełni poprawny, lecz został uszkodzony na skutek działalności kopistów, por. Witczak 2005: 401–406.

³⁴ Owidiusz, *Fasti. Kalendarz poetycki*..., LXXVI.

7. KONKLUZJE

W niniejszym artykule starałem się wykazać, że w wersach 793–808 trzeciej księgi *Kalendarza* (łac. *Fasti*) Publiusz Owidiusz Nazon zamieścił bliżej nieznaną wersję greckiego mitu, opowiadającego o zadziwiającym potworze (*mirabile monstrum*), przebywającym w podziemiach Tartaru, od życia lub śmierci którego zależał ostateczny wynik długotrwałej Tytanomachii. W greckich źródłach literackich opisywane monstrualne stworzenie nosiło imię Κάμπη. Poeta nie podał *explicite* imienia tej fantastycznej bestii, lecz wprowadził je w formie literackiej zagadki, tj. akrostychu pionowego **CAMPH** (= gr. ΚΑΜΠΗ) umieszczonego w wersach 797–801, opisujących wygląd i pochodzenie potwora. Akrostych ten został przekazany w uszkodzonej postaci **CQMPH** w średniowiecznych rękopisach.

BIBLIOGRAFIA

Źródła, przekłady, komentarze

- Apollodor, *Biblioteka opowieści mitycznych (Bibliothéke)*, przekł., wstęp i przypisy T. Mojsik, Wrocław 2018.
- Apollodoro, *Il libro dei miti*, introduzione, traduzione e note di M. Cavalli, Milano 1998.
- Apollodorus, *The Library*, with an English translation by J.G. Frazer, vol. I, London–Cambridge 1961.
- Diodor Sycylijski, *Starożytności etiopskie i libijskie (Biblioteka Historyczna III)*, red. naukowa S. Dworacki, wstęp i przekł. M. Wróbel, komentarz L. Mrozewicz, Poznań 2018.
- Diodorus of Sicily, [*The Library of History*] in twelve volumes, with an English translation by C.H. Oldfather, vol. II, London–Cambridge 1961.
- Hesychii Alexandrini Lexicon*, vol. II, ed. K. Latte, Hauniae 1966.
- Hesychii Alexandrini Lexicon*, vol. II, ed. I.C. Cunningham, Berlin–Boston 2020.
- Lykofron, *Aleksandra*, przekł., wstęp i przypisy E. Żybert-Pruchnicka, Wrocław 2018.
- Mythographi Graeci*, vol. I: *Apollodori Bibliotheca, Peditasimi libellus de duodecim Herculis laboribus*, ed. R. Wagner, Lipsiae 1894.
- Nonnos, *Dionysiaca*, with an English translation by W.H.D Rouse, Mythological introduction and notes by H.J. Rose, and notes on text criticism L.R. Lind, vol. II, Cambridge–London 1940.
- Ovid, *Fasti, Books III and IV*, eds. by T.M. Neatby, F.G. Plaistowe, London 1892.
- Ovid, *Fasti*, a new translation by A. and P. Wiseman, Oxford 2011.
- Ovid, *Fasti, Books 3*, ed. by S.J. Heyworth, Cambridge 2019.
- Ovid in six volumes, vol. V: *Fasti*, with an English translation by J.G. Frazer, 2nd edition revised by G.P. Gould, Cambridge–London 1989.
- Ovidius, *Fasti*, tolkad och kommenterad av I. Björkeson, inledning av A. Cullhed, Stockholm 2017.
- Owidiusz, *Fasti. Kalendarz poetycki*, przeł. i oprac. E. Wesołowska, Wrocław–Warszawa–Kra-ków 2008.
- P. Ovidius Naso, *Fastorum libri sex*, rec. E.H. Alton, D.E. W. Wormell, E. Courtney, Monachi et Lipsiae 2005.
- Publio Ovidio Nasone, *I Fasti*, introduzione e traduzione di L. Canali, note di M. Fucechi, Milano 2001.

Opracowania

- Abramowiczówna (red.) 1960: *Słownik grecko-polski*, t. II, red. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1960.
- Appel 2002: W. Appel, *Klea kai aklea andron. Zarys dziejów greckiej poezji epickiej od Choirilosa do Nonnosa*, Toruń 2002.
- Bartol, Danielewicz 2011: K. Bartol, J. Danielewicz, *Komedia grecka od Epicharma do Menandra. Wybór fragmentów*, Warszawa 2011.
- Beekes 2010: R. Beekes, *Etymological Dictionary of Greek*, Leiden–Boston 2010.
- Benseler 1911: G.E. Benseler, *Wörterbuch der griechischen Eigennamen*, Braunschweig 1911.
- Carnoy 1957: A. Carnoy, *Dictionnaire étymologique de la mythologie gréco-romaine*, Louvain 1957.
- Chantraine 1970: P. Chantraine, *Dictionnaire étymologique de la langue grecque. Histoire des mots*, vol. II, Paris 1970.
- Coulter, Turner 2012: C.R. Coulter, P. Turner, *Encyclopedia of Ancient Deities*, New York–London 2012.
- Courtney 1990: E. Courtney, *Greek and Latin Acrostichs*, „Philologus” CXXXIV (1990), nr 1, 3–13.
- Ferrari 2018: A. Ferrari, *Dizionario di mitologia greca e latina*, Milano 2018.
- Fox 2004: M. Fox, *Stars in the Fasti: Ideler (1825) and Ovid's Astronomy*, „American Journal of Philology” CXXV (2004), nr 1, 91–133.
- Frisk 1960: H.J. Frisk, *Griechisches etymologisches Wörterbuch*, vol. I, Heidelberg 1960.
- Furgo 2022: H. Furgo, *Boginie, dziewice, potworzyce. Leksykon kobiet w mitologii greckiej*, Warszawa 2022.
- Grimal 1990: P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.
- Hannah 1997: R. Hannah, *Is it a Bird? Is it a Star? Ovid's Kite – and the First Swallow of Spring*, „Latomus” LVI (1997), nr 2, 327–342.
- Jurewicz 2000: O. Jurewicz, *Słownik grecko-polski*, t. I, Warszawa 2000.
- Kempiński 1993: A.M. Kempniński, *Słownik mitologii ludów indoeuropejskich*, Poznań 1993.
- Kempiński 2001: A.M. Kempniński, *Encyklopedia mitologii ludów indoeuropejskich*, Warszawa 2001.
- Kimpton 2014: F. Kimpton, *The Fasti's Celestial World and the Limitations of Astronomical Knowledge*, „Classical Philology” CIX (2014), nr 1, 26–47.
- Liddell, Scott 1996: H.G. Liddell, R. Scott, *A Greek-English Lexicon*, with a revised supplement, Oxford 1996.
- Mayor 2011: A. Mayor, *The First Fossil Hunters. Dinosaurs, Mammoths, and Myth in Greek and Roman Times*, Princeton–Oxford 2011.
- Montanari 1999: F. Montanari, *Vocabolario della lingua greca*, Torino 1999.
- Montanari 2018: F. Montanari, *The Brill Dictionary of Ancient Greek*, Leiden–Boston 2018.
- Murgatroyd 2005: P. Murgatroyd, *Mythical and Legendary Narrative in Ovid's Fasti*, Leiden–Boston 2005.
- Sala 2018: B.G. Sala, *Bestie i potwory mitologii greckiej*, Olszanica 2018.
- Sulimani 2011: I. Sulimani, *Diodorus: Mythistory and the Pagan Mission. Historiography and Culture-heroes in the First Pentad of the Bibliothek*, Leiden–Boston 2011.
- Tsagalis 2017: Ch. Tsagalis, *Early Greek Epic Fragments I: Antiquarian and Genealogical Epic*, Berlin–Boston 2017.
- West 2002: M.L. West, *Eumelos: A Corinthian Epic Cycle?*, „The Journal of Hellenic Studies” CXXII (2002), 109–133.
- Witczak 2004: K.T. Witczak, *Acrostic in „Ibis”: A Preliminary Report*, „Živa Antika” LIV (2004), 79–82.
- Witczak 2005: K.T. Witczak, *Uszkodzona pieczęć Nikandra z Kolofonu*, „Meander” LX (2005), nr 4, 401–406.

- Witczak 2006: K.T. Witczak, *Owidiusz i jego „napiętnowany” prześladowca*, w: *Owidiusz – twórczość, recepcja, legenda. Referaty wygłoszone podczas międzynarodowej konferencji z okazji setnego Jubileuszowego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Filologicznego, Warszawa 16–18 września 2004*, red. B. Milewska-Ważbińska, J. Domański, Warszawa 2006, 151–159.
- Witczak 2014: K.T. Witczak, *Ovidio e il biasimato persecutore*, w: *Carminis Personae – Character in Roman Poetry*, eds. M.G. Iodice, M. Zagórski, Frankfurt am Main 2014, 123–131.

THE MYTHICAL MONSTER CAMPE IN OVID'S *FASTI*

Summary

The paper discusses Greek and Roman literary sources describing Campe or Kampe (Gk. Κάμπη), a mythical female monster killed by the god Dionysus (Diodorus, *Bibl.* III 72) or by Zeus (Ps.-Apollodorus, *Bibl.* I 2,1; Nonnos, *D.* XVIII 233–264). Campe was a large monster who guarded the Cyclopes and Hundred-Handers prisoned in Tartarus (according to Pseudo-Apollodorus and Nonnos). The same mythical monster seems to be attested in Ovid's *Fasti* (III 793–808). The Roman poet presents an unknown version of the Greek myth, describing a wondrous monster (line 799: *monstrum mirabile*), born of Mother Earth (l. 799: *Matre satus Terra*). She is portrayed with the upper body of a bull and the tail of a serpent in place of legs (l. 799–800: *taurus parte sui serpens posteriore fuit*). Ovid does not mention the Greek or Latinized name of this mythical monster but introduces the acrostic CAMPH (= Gk. Κάμπη) in his description (Ov., *Fast.* III 797–801). Unfortunately, the Ovidian acrostic in question is preserved in the corrupted form CQMPH in most medieval manuscripts. It is suggested that the ancient editor, who prepared the final version of the six books of the *Fasti* after Ovid's death (18 AD), failed to notice the Ovidian acrostic and introduced his own improvement in line 798 (*quaeque* instead of *atque* or the like).